



Opublikowane dzisiaj przez Główny Urząd Statystyczny, poprawione dane o sytuacji gospodarczej w pierwszych trzech kwartałach bieżącego roku potwierdzają ocenę, że mamy do czynienia z nadspodziewanie silnym spowolnieniem wzrostu gospodarczego.

*Świadczą o tym najlepiej dane dotyczące wyrównanych sezonowo zmian kwartalnych PKB. Otóż suma takich zmian w 2015 r. wynosiła 4,3 proc. – o tyle wzrósł poziom PKB w trakcie ubiegłego roku, przy czym w pierwszych trzech kwartałach przyrost PKB wyniósł 3 proc. W pierwszych trzech kwartałach br. przyrost PKB wyniósł tylko 0,9 proc.*

Głównym powodem spowolnienia wzrostu gospodarczego był spadek inwestycji w środki trwałe. W trzecim kwartale br. inwestycje te były niższe niż rok temu o 7,7 proc. Ważną przyczyną spowolnienia aktywności gospodarczej był także fakt, że import росł dużo szybciej niż eksport. Oznacza to, że rosnący dość szybko popyt konsumpcyjny (m.in. efekt programu 500+) ogranicza eksport i pobudza import. Tego rodzaju konsekwencje były prognozowane przez ekonomistów NBP, więc ostatnie dane GUS-u tę prognozę potwierdzają.

*Najbardziej intrygujący jest duży spadek inwestycji w środki trwałe. Nie*

*mamy jeszcze oficjalnych informacji GUS-u o tym, czy spadek dotyczy głównie inwestycji publicznych (rządowych oraz samorządowych), czy także inwestycji prywatnych (krajowych oraz zagranicznych).*

Wicepremier Morawiecki w ostatnich dniach spekulował, że odpowiedzialne za spadek są samorządy, a jego zdaniem inwestycje prywatne nie spadają. Nieoficjalne, a więc wstępne, dane GUS-u tej oceny premiera Morawieckiego nie potwierdzają. Inwestycje publiczne były w III kw. niższe niż rok temu o ok.15 proc. Ponieważ ich udział w całości inwestycji wynosi około 20 proc., więc gdyby nie było spadku inwestycji prywatnych, to spadek całości inwestycji wynosiłby tylko 3 proc. Ponieważ jednak wyniósł on 7,7 proc., oznacza to, że inwestycje prywatne musiały się skurczyć o ok. 5 proc.

Na początku roku ministrowie rozwoju zapowiadali, że już w drugiej połowie br. nastąpi duża poprawa w absorpcji środków unijnych i duży wzrost inwestycji publicznych. Tak się dotąd nie stało. W odniesieniu do inwestycji prywatnych nasilają się powody osłabienia działalności inwestycyjnej, takie jak niepewność w kwestiach podatkowych i prawnych oraz wzrost presji biurokratycznej i represyjnej państwa.

Stanisław Gomułka, BCC